

„LUD”



Organ Spółki Wydawniczej — Wychodzi dwa razy na tydzień.

Rok IV

KURYTYBA, DNIA 24 KWIETNIA 1923.

Nr. 32.

Adres dla listów: — Curityba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curityba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.

Warunki prenumeraty „LUDU”:

W Brazylii rocznie	— z dołu 11\$000, z góry	10\$000
Półrocznie	— — — —	5\$500
Kwartalnie	— — — —	3\$000
Miesięcznie	— — — —	1\$000
W Argentynie	— — — —	10 pezów
W Ameryce Północnej i Kanadzie	— — — —	3,50 dol.
W Europie	— — — —	12\$000
Numer poszczególny	— — — —	100 rs

Ostatnie słowo o wypadkach grudniowych w Polsce.

SPRAWOZDANIE KOMISJI SEJMOWEJ.

WARSZAWA, 15-go marca.

P. Thugut wygłosił wczoraj interesujące nie pozbawione cech bezstronności sprawozdanie o wypadkach grudniowych na posiedzeniu komisji administracyjnej, referując cztery wnioski połączonych klubów poselskich w sprawie wyłonienia komisji sejmowej śledczej dla ustalenia odpowiedzialności za nie.

P. Thugut wypowiedział się zasadniczo przeciw utworzeniu takiej komisji, uważając ją za przebrzmiałą. Stwierdził on, że w wypadkach grudniowych było dużo elementu przypadkowego. Badania dotychczasowe dały wynik nikły, a podziwianie ich może wywołać rozgoryczenie i zaostrenie stosunku w sejmie, co nie wydaje mu się wskazane. Oprócz elementu przypadkowego w zaburzeniach grudniowych poważną rolę odegrał udział osób o bardzo mętnej przeszłości, notowanych przez policję jako działacze komunistyczni.

Co się tyczy odpowiedzialności urzędników państwowych za owe wypadki, to trudno ją ustalić. Najbardziej winnym jest tu być minister spraw wewnętrznych Ka-

mieniński, który nie chciał się nikomu narazić i odznał się brakiem rozgarnięcia. Ponieważ jednak niema paragrafu w kodeksie, na podstawie którego można by karać kogoś za brak inteligencji, p. Thugut nie popiera wniosku Piasta o postawienie w stan oskarżenia byłego ministra.

Następnie p. Thugut wypowiedział się przeciw badaniu, jaki udział wzięła bojówka socjalistyczna w zaburzeniach na placu Trzech Krzyżów. Lepiej tej sprawy według niego nie ruszać. Bardzo ostro potraktował on wniosek klubu żydowskiego, żądającego pociągnięcia do odpowiedzialności „ROZWOJU”. P. Thugut oświadczył, że klub żydowski w sposób zbyt ostry i niedopuszczalny przedstawia tę sprawę, jak gdyby „Rozwój” brał udział w pogromach żydowskich już od lat czterech. P. Thugut uznaje, że działalność „Rozwoju” przekraczała niekiedy swą kompetencję, ale w zakresie gospodarczym działalność jego była pożyteczną, albowiem lud polski ma prawo domagać się większego odsetku w gospodarstwie społecznym, szczególnie w handlu,

niż go posiada. Nic dziwnego, że żydzi tracąc dotychczasowy stan posiadania, zwalczają „Rozwój”. P. Thugut nie wie o jakichkolwiek pogromach żydowskich w Polsce od lat czterech. — Jeśli były jakie wskutek ekscesów, to tylko drobne i powstałe na tle wypadków wojennych. Jeśli by społeczeństwo polskie posiadało taką samą drażliwość jak społeczeństwo żydowskie, to mogłoby również dobrze jak żydzi „Rozwój”, oskarżać naprzykład polską policję o przemoc, ponieważ zdarzały się wypadki, że pijani policjanci pobili chłopów.

Następnie p. Thugut scharakteryzował (to polityczne wypadki grudniowych, omawiając ich stosunek do Narutowicza oraz w sprawie Niewiadomskiego. Przy tej sposobności wygłosił on bardzo charakterystyczne zdanie, które wywołało protesty wśród socjalistów. Jeśli Narutowicz spełnił swe obowiązki, należy mu się tem samym szacunek, co Niewiadomskiemu. — Na to p. Smulikowski (Polska Partia Socjalistyczna) obruszył się i przerwał sprawozdanie wołając: Za daleko idąca bezstronność, przesada! — P. Thugut odpowiedział: Referat mój jest bezstronny i nie odbija moich poglądów jako członka partii.

Do ciekawych momentów należało zgłoszenie przez klub żydowski rezolucji, żądającej pociągnięcia do odpowiedzialności „Rozwoju” jako instytucji powodującej akcję antyżydowską. Za drugą częścią rezolucji głosiła Polska Partia Socjalistyczna, oprócz mniejszości narodowych. Rezolucja upadła.

(Przyp. Red. — Tak wygłosił ostatnie słowo o wypadkach

grudniowych, które tak głośnym echem odbiły się w świecie. Wstrzymaliśmy się od sądu i oto go teraz mamy i to z ust prezesa „Wyzwolenia” Thuguta, wroga kościoła i prawicy, który jej niedawno w czasie jakiejś mowy groził „krwawym lygodniem, że go dalekie pokolenia zapamiętają”. Pisaliśmy już, że Piłsudski wczasu stan rzeczy wyczuł i prezydentem z łaski żydów nie chciał zostać. Inni tego poczucia nie mieli a Narutowicz Polski nie znał; sponiewierany naród się oburzył. Gdyby choć ślad był jakichś przygotowań czy porozumienia lub spisków, już prezes „Wyzwolenia” nie byłby tego darował stronictwom narodowym. Tymczasem obóz lewicy, nie czekając na wyrok, obsypał obelgami najzaciejsze osoby, a zwłaszcza GENERAŁA JOZEF A HALLERA, wielkiego zwycięzcę bolszewików pod Warszawą i ZBAWCĘ OJCZYZNY. Choć prawda wyszła obecnie na jaw, ale kłóż niesmak i rozgoryczenie usunie?)

Wiadomości. Z POLSKI.

UZNIANIE WSCHODNICH GRANIC POLSKI A RUSINI.

Warszawa, 16 marca. — Postanowienie Rady Ambasadorów wywołało wśród polityków ukraińskich z partii Petruszewicza olbrzymie wrażenie. Narodowy komitet będący eksperymentem Petruszewicza w Lwowie, który ludził dotychczas społeczeństwo ukraińskie nadziejami niepodległości, Wielkiej Ukrainy i t. p. narażony jest na zupełną utratę wpły-

wów. Organ tej partii „Hromadski Wistnyk” przedrukuje decyzję Rady Ambasadorów o uznaniu zwierzchności polskiej w Małopolsce Wschodniej, lecz opuszcza przytem wzmiankę o autonomii dla wschodnich województw, co jest bardzo charakterystyczne. Politycy ukraińscy odbyli naradę, na której rzucono projekt ogłoszenia żądań narodowej. Nawet żydzi — sjonisi galicjacy, którzy uzależnili się od Petruszewicza zaczynają się powoli wycofywać.

Warszawa, 19 marca. — Wśród zwolenników Petruszewicza panuje przekonanie, że po decyzji Rady Ambasadorów nie pozostaje Petruszewiczowi nic innego tylko uciec się pod opiekę ukraińskich bolszewików w Charkowie.

PROPAGANDA ANTYPANSTWOWA PETRUSZEWICZA

Warszawa, 21 marca. — „Rzeczpospolita” podaje za dziennikami niemieckimi, że samowładny prezydent tak zwanej ukraińskiej narodowej republiki Petruszewicz wystosiwał do rządów państw sprzymierzonych notę, przeciw rozstrzygnięciu rady ambasadorów w sprawie wschodniej granicy Polski. Petruszewicz żąda utworzenia niezawisłego państwa galicyjskiego, zapowiadając, że nadal będzie o nie walczył. Petruszewicz zamierza przenieść się do AMERYKI, aby tam organizować kolonję ukraińską. Do szybkiego wyjazdu skłania go także i ta okoliczność, że rząd polski zamierza zażądać od Austrii wydania go sądom polskim, gdyż przeciw Petruszewiczowi wnie-

Hrabia Damian

POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z OSIEMNASTEGO WIEKU.

4 Tymczasem pan Siewowron wleczony po ziemi roztrzęsł się i spostrzegłszy, co się z nim dzieje, wyrwał nogi z rak nieznanego draba i w jednej chwili podniósł się z ziemi, wrzasnął: — Drable niekczemy, jak śmiesz szlachcica wlewać z łożka! Ty małpo wenecka, ja cię nauczę poszanowania dla szlachetnych ludzi!

Tu uchwycił balog, leżący przy wielkich butach i zamierzał się uderzyć nieznanego. Ale ten ścisnął mu rękę mocno i odrzekł: — Ja szlachcic, nie gorszy od waszego! — Chasz jestes wasc, nie szlachcic. — Cicho, — wrzasnął tamten, — bom szlachcic i spieszę się herbem Kozłohrogów! Na te słowa pan Siewowron spuścił rękę z balogiem i odrzekł: — Siewowrony cie g raze oł Kozłohrogów, a ja Siewowron. — Siewowron czy nie, — odrzekł tamten — usiądź miś az i miesiąc mienemu panu miłostewemu u bratu. — Nikomu nie ustępuję, — odparł dumnie Siewowron. Wtem ogromny męczyzna w płaszczu wszedł do izby i podśledził ku rozgniewanemu Siewowronowi rzekł: — Mily panie a bracie! Małzonka moja zaszła mi w drodze i konieczne spoczęć musi. Czy waszmości n'e ustąpić miejsca dla chorej niewiasty? — Któryż szlachcic — zawołał Siewowron na te słowa, — nie ustąpiłby miej-

scu kobiecie Z chęcią to uczynię, zaraz w tej chwili.

Czemuż ten drab zaraz mi nie powiedzial, o kogo chodzi? — Tu pan Siewowron spostrzegłszy, że panie stoją w drzwiach, zawstydził się, że był bosy i bez spencera. Czempredzej przeto ubrał się i wezgnął swoje jęłowcowe buty.

Przeciwnik jego patrząc na owe buty, pomrukiwał: — Szlachcic z drewnianą podszewką... Dobrze, że pan Siewowron tego nie słyszał, bo byłby się obrzął. Był on tak zajęty wciąganiem butów i koniecznym ubraniem, że na nic nie zważał.

Tymczasem bliada pani z towarzyszką weszły do izby. Zaraz też wniesiono kobiecie woszące, podłóżko na ziemi i usiadło na nich wygodne łozie.

Mężczyzna w czarnym płaszczu złożył na kobiercu synka, chłopca lat dwunastu, który spał mimo wrzawy. Towarzyszka z dzieciną usiadła przy kominku, aby się ogrzać. Szlachcic herbu Kozłohrogów i jego towarzysze wnieśli duży taloz z rozmaitemi rzeczami.

Pan Siewowron tymczasem wciągnął buty i zamierzał wyjść z izby. Spostrzegł to mężczyzna w czarnym płaszczu i podszedłszy ku niemu, rzekł: — Dziękuję ci panie bracie za przysługę i proszę mnie uważać za swojego dłużnika. Ile razy waszmości zażąda ode mnie przysługi, Protazy Gaszyna nigdy jej nie odmówi.

Tu Siewowron uklonił się bardzo nisko i odpowiedział: — Miło mi było जानя wielmożnemu panu a bratu usiadć miejsce miano-wicie że chodzą do dostojnej małżonki. Wypraszam sobie jako łaskę, abym mógł pani hrabinie ucałować rączkę na

przeproszenie, że była zmuszona tak długo czekać.

Hrabina usłyszawszy te słowa, odezwała się: — To mi raczej waszmość pana o przebaczenie proszę musimy, żeśmy mu spoczynek przerwali.

Tu z wdzięcznym uśmiechem podała mu rękę, którą Siewowron pochwycił, a potem ciagle się kłaniając, wyszedł z izby.

Oczom jego przedstawiał się miły widok. Szlachcic, pieszczący się Kozłohrogami kazał służbie nanieść wielkie ognisko w pewnym oddaleniu od ubaty ślanka. Na ziemię wilgotną połozono siano i sąmę i okryto ją deram. Potem do było z zapasów podrażnych mięso wedzone, chleb i miód i wszyscy dworzanie hrabięgo obiadali dokolu ogniska. Zajadali i zapili, pógłosom tylko rozmawiając, aby zbyt wielkim gwarem n'e przeszkadzać państwu w chacie.

Łeśnik i chłopci stali przy nich. Szlachcic Kozłohrogów zoczywszy pana Siewowrona, zawołał: — Hej, panie bracie, przyjdźcie donas Musimy się zgodzić i zgodę chleć tym oto złym miodom.

Pan Siewowron za absz się nieco, bo jeszcze go nogi bołaty od silnego ucisku szlachcica, lecz że nie był sawżety, a miód i nadawczyjnie łabił, rzbiłzył se przeto ku ognisku.

Niedługo potem zapomnieli urazy i korażatą z gościnności niedawnego przeciwnika.

Po chwili wyszedł z chaty hrabia Gaszyna z twardą wielce zakłopotaną. Na jego widok ustala natychmiast rozmowa a szlachcic z rodu Kozłohrogów podszedł ku hrabiemu i zaczął po ciachu rozmawiać. Łeśnik słysząc pógłosom prowadzona

rozmowę i zbliżywszy się ku hrabiemu, uklonił się nisko i rzekł:

— Janie wielmożny panie hrabio! Jeżeli chodzą o loki dla Jan'e wielmożnej pani hrabiny, to mię polecił pewny kobieta, która leczy żolami. Leczy bardzo skuteczenie.

— Czarnowiel — mruknął dworzanie hrabięgo:

— Nie, to u'e czarnowiel, — odrzekł łeśnik Dulegól; — jut ja przed laty w stawie płowion, i wtedy się pokazało, że to dobra chrzestoljanka. Leczy tylko żolami! Wszystkie kłbiety nawet z dalekich stron chętnie się do nej udają.

Hrabia Gaszyna słuchał tych słów z niedowierzaniem i głyby był w domu, z pewnością by się nie był zgodził na spraważenie nie zachorki do swojej żony. Lecz tutaj, w tej puszczy, tak daleko od miasta, wśród nocy, gutów był i to uczynił, byle tylko ułożonco ulęę przayesć.

— Dajcie stąd mieszka ta kobieta? — zaprzął.

— Nie bardzo daleko, — odpowiedział łeśnik, — ja sam ja spraważę. Znam szcieszki w lesie i nie wytrwa poł godziny a owa lokarka stanie przez dostojnym obliczem Jan'e wielmożnego pana hrabięgo. — Więc biegnijcie prędko! Hrabia wszedł znawu do chaty, a dworzanie z panem Siewowronem zaczęli dalej rozmawiać. — No daj, Boże, nieszczęście z tą babą, — odezwał się jeden. — Kto wie, co w niej siedzi, — do-dął inny. — Z takimi babami zawsze niepewna sprawa. Leczy i leczy a gdy się nie uda, chwytają miotłą i myk na niej konimem. Ja znalazem jedną taką czarownicę przed paru laty i niech nas

Bóg zachowa od wszystkiego slego a tą lekarką.

— Wielu jest oszustów, którzy lecentem się zajmują, — rzekł na to szlachcic z Kozłohrogów. — Oj! moją opowiadaj mi, że dawnymi laty przybył na Śląsk okolwiek z daleka, związy się Wildegans, co się na polskie: dajka gęł t' maczy. Był on sukienikiem a udawał lekarza. Ludzie zbiegali się do niego setkami a on dawał na wszystkie choroby jedne i te same pigułki, ulepione z ziemi, sklejone pajęczyną a zaprawione miodem. Wyudził w ten sposób wiele plejadę, a go burmistrz z miasta wygonić kazał.

— Tak jest nietylko u nas, — odezwał się pan Siewowron, — lecz i w innych krajach. Niedawno Wiednia mieszkał czołek, ulający lekarza, który sparalizowanych w taki sposób leczył: Wyszczel chorych trzy krople trwi z szałkiego palca u prawej ręki, ołcinał trzy pečki włosów z prawej strony głowy i trzy kawałki paznogocia z wielkiego palca u prawej nogi, poczem to wszystko męszal i ukrywał w pniu jakiegoś drzewa, chorogo zaś nacierał jakas męscą, zalecając mu cierpliwość przez pół roku.

Ludzie zbiegali się do niego a wszak że wszystko to szalbierstwem było. Chłopi słuchali tych opowiadani z nieufnością, albowiem byli przekonani, że u bab i zachorów chorych czlowiek przadaj poratunek znalazie, nię u mieszkalch lekarzy. I oni wierzyli, że kobieta, po którą łeśnik poszedł, z pewnością uleczy hrabinę.

Ciąg dalszy nastąpi

BANCO NACIONAL DO COMMERCIO

ROK ZAŁOŻENIA 1916 — CENTRUM W PORTO ALEGRE
Kapitał Zakładowy 25,000,000 - Rezerwy 19,417,280\$050
SIEDZIBA FILJI W KURYTYBIE, WE WŁASNYM
GMACHU:
Rua 15 de Novembro N 41 - Róg ulicy Mar. Floriano
Adres dla telegramów: • BAN M E R C I O • —
Caixa Postal 136

Posiada 53 filij w najgłówniejszych miastach stanu Rio Grande do Sul, 8 w stanie Santa Catharina: we Florianopolis, Joinville, Blumenau, Lages, Itajahy, Porto União, Laguna i Brusque.

5 w stanie PARANA: W KURYTYBIE, Ponta Grossa, Rio Negro, Paranaguá i Guarapuava.

2 w stanie Matto Grosso: w Corumbá i Campo Grande.

Pracuje za pomocą rozległej sieci korespondentów w kraju i zagranicą. Potrąca weksle i czeki w walucie krajowej i zagranicznej.

Udziela pożyczek, skupuje i sprzedaje waluty.

Wystawia bankasy płatnicze listownie, czekami lub telegraficznie do wszelkich miejscowości w kraju i zagranicą.

Zajmuje się ściąganiem długów handlowych.

Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący (conta-corrente), za wypowiedzeniem i na stały termin, płacąc korzystne procenty.

Utrzymuje osobny oddział wkładek ludowych, uznany przez Rząd Federalny, dla drobnego przemysłu, przyjmując wkładki od 21\$000 do wysokości 5:000\$000, wypłacając zaś do wysokości 1:000\$000 tygodniowo bez poprzedniego wypowiedzenia.

Przyjmuje kosztowności, walory, polce i t. p. celem przechowania, na co przeznaczony jest obszerny i mocny dom pewny.

Zajmuje się ściąganiem rachunków i zaległości z urzędów skarbowych, federalnych, stanowych i municypalnych; zakładów fabryk, handlow i t. p.

7

Dr. MIROSLAW SZELIGOWSKI

BYŁY ASYSTENT KLINIK EUROPEJSKICH.

LEKARZ I OPERATOR

KURYTYBA — RUA S. FRANCISCO N. 25.

Leczy podług najnowszych sposobów.
WYKONUJE WSZELKIE OPERACJE CHIRURGICZNE.

Chorych zamiejscowych przyjmuje na leczenie i pobyt w klinice. Dokonuje badań i leczy promieniami Roetgena. Posiada własne laboratorium do badań chemicznych i mikroskopowych oraz do badań krwi na choroby ukryte.

ZAMIEJSCOWYM UDZIELA INFORMACJI LISTOWNIE

„A VENCEDORA”

FABRYKA KARMELKÓW I CUKIERKÓW W NAJLEPSZYCH GATUNKACH I W PAPIERKI OWIJANYCH:

Malinowych, kokosowych, miętowych, cytrynowych, ananasowych, truskawkowych, bananowych, mlecznych i dużo innych

Prócz tych mam inne jeszcze gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych.

Upraszam Szan. Rodaków o łaskawe przekonanie się o tem, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie

Franciszek Łachdowski

CURITYBA — Rua Cabral N 53 — PARANA

KOLONJA C-el QUEIROZ (Amola Faca)

Przeprowadza parcelacje i udziela informacji:

WŁADYSŁAW RADECKI — GUARAPUAVA — PARANA

Na kolonji ERECHIM W RIO GRANDE DO SUL udziela informacji bliższych p. BOLESŁAW WENCLEWSKI W BARRO

Najlepszy srodek od reumatyzmu

REUMATOL

DOSTAC MOŻNA W

APTECE POLSKIEJ

Rua 15 de Novembro 5 = Kurytyba.

Chcecie kupić tanio?

NACZYNNIA PORCELANOWE, ŻELAZNE, NARZĘDZIA ROLNICZE, FARBY, OLEJ, DROBNE RZECZY, SZKO DO OKIEN i t. d. — ŻELAZO W SZTABACH.

Kupujcie tylko

W CASA VERMELHA
Rua José Bonifacio N. 15.

Niemieckie farby „BAYER”

dla użytku domowego celem farbowania wełnianych, bawełnianych i jedwabnych materiałów sprzedaje się we wszelkich ilościach i kolorach w sklepie

„Carlos Luhm”

TRAVESSA MARUMBY N. 77 — RÓG RUA RIACHUELLO N. 52 — CURITYBA — PARANA

BACZNOŚĆ KOLONIŚCI! Cegielnia i Fabryka Dachówek

w Thomas Coelho
STACJA KOLEJOWA BARIGUY (PARANA)
poleca cegły wszelkiego rodzaju, dachówki zarówno francuskie jak i inne.

Cegielnię tę, dawniej własność p. Jana Wozniaka nabyła spółka polska p. p. Jana Filipaka, Józefa Rogoła i innych. Obsługuje zamawiających rzetelnie, transporty wyrobów starannie. Nadmieniamy, że dachówkę francuską cegielni z Thomas Coelho wyszczególniono na przedwstępnej wystawie w Kurytybie.

CASA IDEAL

CURITYBA — RUA JOSÉ BONIFACIO N 9 — PARANA
W pobliżu Katedry

Przybywając do Kurytyby nie omiatając odwiedzić naszego sklepu obuwia. Ponieważ posiadamy własną fabrykę obuwia, jesteśmy w stanie obsłużyć każdego fregęza wiede gości i zyczenia.

Prócz obuwia najrozmaitszego gatunku prowadzimy także wielki skład półcuch, gum, farb, szarwarków i cholewek.

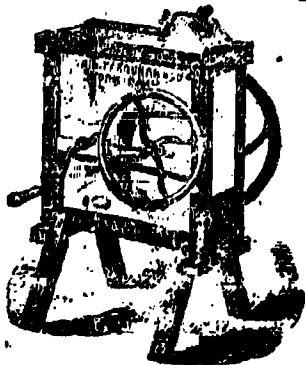
Zwracamy uwagę, że we fabryce wszelkie ceny na obuwie są o wiele tańsze, niżli w poszczególnych sklepach, zależnych od fabryki.

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

Silę Herkulesa dodaje piwo z browaru ATLANTICA przewyższające wszystkie inne.

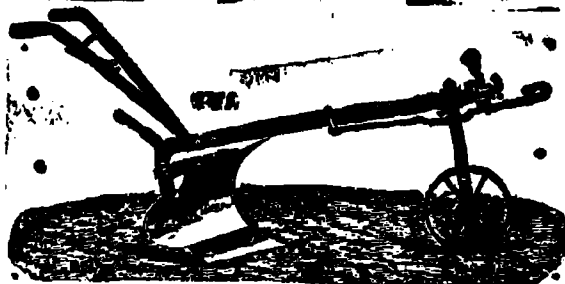
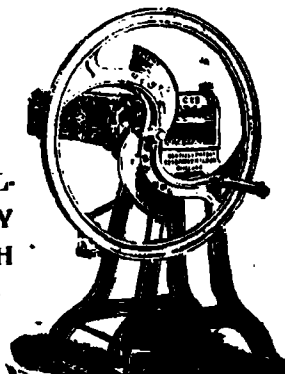
CURITYBA CAIXA POSTAL 140 **Casa Metal** CURITYBA RUA 15 DE NOV. 44

Jose Hauer Junior & Cia.



Pługi, Bron i Maszyny Rolnicze

NADESZEY ŚWIEŻO W WIELKIM WYBORZE. WYROBY RUDOLF SACK I INNYCH FABRYK. ... TANIO DO NABYCIA.



Fabryka Cukierków

„AURORA”
JÓZEFA KULI

Wyrabia cukierki w najlepszych gatunkach i karmelki owinięte w papier (balisa) we wszystkich odmianach.

Ulica Martim Affonso N. 16
CORITYBA, PARANA, BRASIL

Szkola kroju i szycia!

M. SOBAŃSKIEJ

Wyczae panny kroju i szycia podług systemu francuskiego i angielskiego, gruntowna nauka prasowania i modelowania. Panny z kolonji mogą zaleść całodzienne utrzymanie przy stole.

Ulica Mar. Floriano Peixoto N 233
CURITYBA — PARANA.

Podaje do wiadomości Szanownych Rodaków, że z dniem 5-go lipca otworzyłem przy ulicy São Francisco N. 56 (esquina rua Barão do Serro Azul) w Kurytybie

Gospodę Polską

w której Szanowni Rodacy znajdują za umiarkowanym wynagrodzeniem wygodnie urządzone pokoje i kuchnię smaczną i zdrową. — Przyjmuje stałych stołowników za umiarkowanym wynagrodzeniem.

BEZPŁATNA KAPIEL GORĄCA I ZIMNA

Artur Gosławski

KOLONIZACJA

Na nowej bardzo kwitnącej kolonji „Bom Successo” sprzedaje się pierwszej klasy ziemię herwalow i bardzo urodzajną ziemię do sadzenia.

Kolonja „Bom Successo” jest węzłem łączącym drogi Florianopolis — Blumenau — Timbo — Itayopolis — Mafra.

Nadto są do sprzedania: Fazendy 50 alkrowe, 100 alkrowe i 200 alkrowe. Każda fazenda ma kamp, herwa małe i ziemię uprawną. — KUPUJCIE!

Bliższych informacji udziela agencja kolonizacyjna.

Germano Ortel
Itayopolis, Estação Mafra, Santa Catharina. 19

JACEK DROMLEWICZ LEKARZ - DENTYSTA.

Zęby sztuczne z podniebieniem i bez podniebienia w zlocie i kruszku. Płom-bowanie, wyjmowanie zębów bez bólu. Robota pierwszorzędną. CENY PRZYSTĘPNE.

Curityba — Rua Riachuelo N. 8